

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 158 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 186

Katowice, 13-go, 14-go i 15-go sierpnia 1932 r.

Rok 31

Polacy w Rumunji.

Opieka religijna nad Polakami.

Rumunja liczy 18 milionów mieszkańców, z czego około 100.000 Polaków, t. j. zaledwie pół procent ludności. Mniejszości narodowe stanowią 20 proc. ogółu ludności (obok Polaków — Węgrzy, Niemcy, Rusini, Serbowie, Bułgarowie, Tatarzy, Cyganie itd.).

Polacy nie mają swego przedstawiciela w ciałach ustawodawczych, jedynie mają swych reprezentantów w radach miejskich w Czerniowcach (dr. Żukowski) i w Storożyńcu (ks. Kukla). Merem Bukaresztu był do niedawna dr. Skupiewski, również do niedawna przez długie lata urząd burmistrza w Chocimiu spełniał dr. Ambrożewicz.

Rumunja jest krajem prawosławnym, gdyż do tego wyznania należy około 60 proc. ludności. Katolicy stanowią blisko 20 procent ludności i posiadają wszystkie trzy obrządku, znane w Polsce. Obrządek łaciński liczy jedną metropolię (w Bukareszcie) i cztery biskupstwa (Alba Julia, Jasy, Szatmar i Temeszwar) i obejmuje przeważnie Węgrów (w części zrumunizowanych), Niemców (w części zmadziaryzowanych) i Polaków. Katolicy, obrządku greckiego — przeważnie Rumuni za rządów austriackich nawróceni z prawosławia na unję w Siedmiogrodzie — posiadają również 1 metropolię i 4 biskupstwa.

Polacy zamieszkują przeważnie diecezję jaską, i to najliczniej na Bukowinie, gdzie liczba ich wynosi 40.000, następnie w Besarabji, również należącej do diecezji jaskiej. W Rumunji odczuwa się brak księży polskich; wprawdzie pracuje tam 20 kapłanów polskich z ks. infułatem Grabowskim, wikariuszem generalnym Bukowiny, na czele — jednak liczba ta jest niewystarczająca. Wiele miejscowości o znacznej liczbie Polaków albo wcale nie ma stałego duszpasterza, albo ma też duszpasterzy słabo, lub wcale niewładających językiem polskim. N. p. parafie polskie Akerman, Chocim, Hliboka, Orhej i Soroka nie mają stałego duszpasterza. W parafjach, w większości lub w połowie zamieszkałych przez Polaków, a mianowicie w Akermanie, Hliboce, Kiszyniowie, Mestecenach i w Serocie obowiązki proboszczów pełnią pospieszni Niemcy, zaś w Ismailu i Pojana-Mikuli księża Rumuni; część z tych księży nie włada na tyle językiem polskim, by móc powiedzieć kazanie. W niektórych parafjach, jak n. p. w Lupenach, do najbliższej mieszkającego księdza polskiego trzeba jechać 16 godzin pociągiem pospiesznym, chociaż tamtejsza kolonia polska liczy 800 głów. Podobnie oplakane stosunki kościelne znajdują się w Besarabji, albo nawet na Eukowinie (n. p. w Solce), gdzie Polacy nie mogą nawet wypowiedzieć się w własnego proboszcza.

Szkolnictwo polskie w Rumunji.

Według „Polaka w Rumunji“ niema ani jednej państwowej rumuńskiej szko-

Masowe aresztowania w Hiszpanji.

Manifestacje na cześć republiki. — Manifestanci podpalają kościoły.

Po stłumieniu rewolucji.

Paryż. Wczoraj zebrała się w Madrycie pod przewodnictwem prezydenta Zamory rada ministrów. Pod koniec konferencji premier oświadczył, że wypadki zakończyły się pomyślnie dla rządu. Zaaprobowane zostały dwa projekty ustaw, które premier jeszcze dziś przedstawi parlamentowi. Jeden z tych projektów dotyczy odznaczeń, które będą przyznane osobom wojskowym i cywilnym, które wyróżniły się przy wykonaniu swych obowiązków, drugi dotyczy złożenia z urzędu funkcjonariuszy wojskowych i cywilnych, którzy osądzeni zostaną jako zdrajcy. Następ-

nie premier zaznaczył, iż życie w kraju powoli przybiera bieg normalny. Oddziały wojskowe wracają do koszar. Gen. Trillo, który dowodził wojskami rządowymi, wraca do Madrytu. Zbuntowany generał San Jurio, który został aresztowany, stanie przed sądem wojennym. Premier Zamora postanowił nie odkładać projektowanej podróży po prowincjach państwa hiszpańskiego.

Liczne aresztowania.

Paryż. W całej Hiszpanji władze policyjne dokonały wczoraj licznych aresztowań w kołach monarchistycznych. M. in. zaaresztowano Jose Antonio Primo de Riverę, syna byłego dyktatora

w chwili, gdy zamierzał przekroczyć granicę francusko-hiszpańską. Szeregu aresztowań dokonano na granicy portugalskiej. M. in. aresztowany został markiz de Gandull, który chciał się prze dostać na terytorjum Portugalji, unosząc dużą sumę w pesetach, jak również markiz de Saucedo, który podczas buntu monarchistów pełnił funkcję gubernatora Sevilli.

Kara śmierci dla winnych.

Madryt. Kortezy przyjęły projekt prawa, upoważniającego rząd do złożenia z urzędu wszystkich funkcjonariuszów zarówno cywilnych jak i wojskowych winnych aktów wrogich przeciwko Rzeczypospolitej. Komisarz rządowy przy trybunale wojskowym, który będzie rozpatrywał sprawy powstańców, ma zgłosić w stosunku do szeregu winnych żądanie kary śmierci.

Podpalają kościoły i kioski z gazetami katolickimi.

Sabadell. Manifestanci zaatakowali jedno z towarzystw „Tradycjonistów“, raniąc ciężko szereg osób. Bilans ofiar w Grenadzie wynosi 2 zabitych i 12 rannych. Większość z nich odniosła rany postrzałowe podczas ostrzeliwania się hr. de Guadana, który bronił się z balkonu przed tłumem, usiłującym podpalić jego willę. Manifestanci chcieli również podpalić kościoły San Antonio, jednak policja przeszkodziła temu. Generał Gomez Martin, dowódca gwardji cywilnej w Sevilli zbiegł. Generał San Jurio zaaresztowany w chwili, gdy usiłował przekroczyć granicę portugalską, osadzony został w więzieniu w Madrycie.

Madryt. W całym kraju miały miejsce manifestacje przeciwko sprawcom wczorajszych zająć. Na prowincji w wielu miejscowościach tłum podpalił i zrabował szereg klubów arystokratycznych. Zająć miały szczególnie ostry przebieg w Grenadzie w Santander i w Sewilli. W Salamance tłum podpalił kioski z pismami katolickimi. Podczas zająć jedna osoba została zabita, a wiele rannych.

DOM MEBLOWY FORTUNA

KATOWICE TEL. 28-38 UL. JAGIELLOŃSKA 5

Za gotówkę 10% rabatu

Od zł. 10.— miesięcznie począwszy

UWAGA!!! CENY!!!

Oglądać można bez przymusu kupna, z pewnością opłaci się. Każdy może nabyć meble pierwszorzędnej jakości bez poręczyciela na niebywałych na G. Śląsku warunkach spłaty.

Największy dom wysyłkowy G. Śląska dla prowincji

ły średniej, w którejby uczone uczniów polskich języka ojczystego, podczas gdy n. p. w Czerniowcach istnieje państwowe gimnazjum niemieckie, jakkolwiek ilość Niemców na Bukowinie i w Czerniowcach niewiele przewyższa liczbę Polaków. Również niema na żadnym uniwersytecie rumuńskim lektoratu języka polskiego, jakkolwiek lektoraty języka rumuńskiego istnieją na uniwersytetach w Warszawie i Lwowie. (Zaprowadzono wprawdzie naukę języka polskiego w trzech gimnazjach państwowych, lecz w ośrodkach niezamieszkałych przez ludność polską, a mianowicie w Bukareszcie i Jassach). Polacy posiadają jedynie dwie prywatne szkoły średnie: żeńskie seminarjum nauczycielskie z prawem publiczności SS. Rodziny Marji i narazie 3-kl. gimnazjum koedukacyjne w Czerniowcach.

Przed 10 laty istniało na Bukowinie i w Besarabji około 60 polskich szkół powszechnych państwowych, jednak w latach 1922—1923 rząd rumuński zwinął wszystkie te szkoły, wzgl. wyrugował z nich naukę języka polskiego. Polacy więc zaczęli zakładać szkoły prywatne, które dziś znajdują się w 13 miejscowościach. W szkołach tych pobiera naukę przeszło tysiąc dzieci polskich. Nado w kilku miejscowościach, zwłaszcza w Besarabji, prowadzi się kursy języka polskiego dla dzieci, uczęszczających do szkół państwowych.

Rząd rumuński dopiero w r. 1930 przyznał zaprowadzenie języka polskiego jako współwykładowego w trzech szkołach państwowych oraz przyznał zaprowadzenie nauki języka polskiego jako przedmiotu w trzech dalszych szkołach. Rozporządzenie to nie zostało od-

razu wykonane i dopiero na skutek starania P. Z. S. mianowano z początkiem ub. roku szkolnego nauczycieli polskich do tych szkół, ale jeszcze w niedostatecznej mierze. Z końcem b. roku szkolnego zgodził się rząd rumuński na zaprowadzenie języka polskiego jako wykładowego w szkołach państwowych w Dunawcu, Pleszy i Pojana-Mikuli. Są to miejscowości o 100-procentowej ludności polskiej, a dotychczas w takiej Pleszy był jeden tylko nauczyciel, który ani słowa nie umiał po polsku.

Akcją szkolną w Rumunji kieruje „Polski Związek Szkolny“, który wytrwale i planowo dąży do podniesienia szkolnictwa polskiego w Rumunji, tak wiele jeszcze pozostawiającego do życzenia.

TELEGRAMY.

Napady i morderstwa na Śląsku Opolskim.

Wypadki teroru na Śląsku niemieckim są nadal na porządku dziennym. Ubiegłej nocy hitlerowcy napadli na mieszkające rodziny Pieczuchów we wsi Potempa pod Gliwicami i wystrzałem z rewolweru zamordowali jednego z synów, drugiego zaś zranili. Ponadto w ciągu dnia wczorajszego zanotowano w szeregu miejscowości fakty gwałtów na tle politycznym. Prasa niemiecka Śląska Opolskiego zapełnia całe kolumny rejestracją i opisami krwawych wypadków na Śląsku niemieckim.

Wyzwolenie Egiptu z pod opieki Anglii.

Londyn. „Daily Express“ zapowiada, iż w niedługim czasie zajdą w stosunkach angielsko-egipskich gruntowne zmiany. Rokowania między Anglią i Egiptem doprowadzić mają do zerwania traktatu o doniosłym znaczeniu politycznym. Traktat ten ogłosił: sojusz między Anglią a Egiptem, ewakuację wojsk angielskich z Egiptu, przystąpienie Egiptu do Ligi Narodów, zniesienie kapitulacji, mianowanie ambasadora angielskiego w Kairze i egipskiego w Londynie. Egipt otrzyma prawo utworzenia małego garnizonu w Sudanie. W traktacie ma być zawarte postanowienie, iż kanał Suezki będzie chroniony przez wieczne czasy. Angielskie siły zbrojne w strefie kanału Suezkiego będą poważnie zmniejszone. Wojska angielskie wycofane zostaną z Kairu, Aleksandrii i Abukiru. Prawdopodobne jest również zreformowanie statutu Sudanu.

De Valera zdąży do zupełnej niepodległości Irlandji.

Londyn. Organ De Valery „Irish Press“ pisze, iż możliwym jest rozpisanie w Irlandji nowych wyborów pod hasłem ogłoszenia niepodległości Irlandji i zerwania wszystkich więzów z Anglią.

W Barcelonie spokój.

W Barcelonie panował przez dzień wczorajszy spokój. Policja czuwa na ulicach i liniach kolejowych. Wszystkie kasyna, hotele oraz gmachy publicznie wywiesiły chorągwie republikańskie hiszpańskie i katalońskie, dając wyraz zadowolenia z powodu nieudania się puczu monarchistycznego. Dokonano szeregu aresztowań i zamknięto wszystkie towarzystwa „Tradycjonistów“. Prezydent Barcelony Macia w przemówieniu, wygłoszonym z balkonu oznajmił, że lud hiszpański nie chce ani kastości, ani żadnych sfer przywilejowanych. Macia wyraził zaufanie, jakie żywi do Katalończyków i stwierdził, że Katalonia będzie zawsze bronić ustroju republikańskiego i nie dopuści do powrotu Bourbonów. Publiczność oklaskiwała gorąco mówcę.

W kopalni węgla

Powieść z życia górników.

5) (Ciąg dalszy.)

II.

Franciszek był jedynakiem. Rodzice jego posiadali, kiedy jeszcze na Śląsku mieszkali, niewielkie gospodarstwo. Gradobicia i ogień zniszczyły ich dobytek, bo nie byli do tyle ostrożni, żeby się na wszelki wypadek zabezpieczyć. Musieli sprzedać całą chudobę swoją: domek, pole, łączkę, dwie krowki i owego siewka, którego w kopalni widzieliśmy. Ojciec ze zmartwienia umarł, pozostała tylko matka i on.

Ze łzami w oczach ścignął z siebie Franciszek wiejską sukmanę i przywdział kurtkę górniczą; nie było innej rady. Jako dobry syn zrozumiał, że nie można rąk gnuśnie zakładać i oddawać się rozpaczom, ale trzeba się wziąć do pracy. Praca daje chleb i ukojenie w cierpieniach duszy. Cóżby się było stało z biedną matką jego, zlaną nieszczęściami i schorzałą? Pogodził się Franciszek ze swym losem i nie upadł na duchu. Nie mogąc znaleźć pracy w ziemi rodzinnej, dostał się do Westfalji, gdzie

Wspaniały przebieg międzynarodowej konferencji skautów na Buczu.

Z Bucza donoszą: W czwartek po południu P. minister Jędrzejewicz w towarzystwie przewodniczącego Zw. Harcerstwa P. Wojewody dr. Grażyńskiego i całego sztabu instruktorek polskich zwiedził obozy metodyczne, położone w okolicy Bucza. Obóz chorągwi kielecko-radomskiej rozegrał nadzwyczaj interesującą grę pokazową, poczem podał w obozie, ugrupowanym przed P. Ministrem, podwieczorek. O godz. 18 P. Minister powrócił na Bucze. O godz. 19 rozpalono 2 wielkie ogniska, na tle których został zobrazowany rok polski w 10 scenach. Równocześnie duża ilość delegatów cudzoziemskich przebrała się w narodowe stroje i defilowała przed publicznością, wywołując okrzyki zachwytu. O godz. 21 pokaz ogniska zakończono nastrojową pieśnią, poczem P. Minister odjechał do Katowic. W dniu wczorajszym o godz. 19.40 odjechał do Krakowa.

Podpisanie polsko-francuskiego porozumienia handlowego.

Paryż. Rozmowy, prowadzone między delegacjami Polski i Francji na temat szeregu zagadnień gospodarczych, interesujące oba kraje, zakończyły się pomyślnie. Wczoraj w godzinach popołudniowych we francuskim ministerstwie przemysłu i handlu podpisane zostało polsko - francuskie porozumienie handlowe, załatwiające najpilniejsze sprawy, dotyczące wzajemnych obrotów handlowych między obu krajami.

Kto będzie kanclerzem Rzeszy?

Ostatnie słowo na konferencji Hitlera z Papenem.

Berlin. Wczoraj wieczorem biuro Conti ogłosiło następujący komunikat: Przyjęcie Hitlera przez kanclerza v. Papena odbędzie się dziś w sobotę w godzinach przedpołudniowych. Przedstawiciele narodowych socjalistów kapitan Roelm i hr. Heilendorf bawili wczoraj w południe u kanclerza Rzeszy, celem przygotowania tego spotkania. W związku z odmową narodowych socjalistów i niemiecko - narodowych odbycia w poniedziałek wspólnych narad z pruską frakcją centrową możliwość parlamen-

Hoover za prawdziwym pokojem.

Waszyngton. Prezydent Hoover w przemówieniu wygłoszonym z okazji składania oświadczenia o przyjęciu kandydatury na prezydenta Stanów Zjednoczonych w przyszłych wyborach poruszając ogólnie sprawy polityki zagranicznej powiedział m. in.: Świat potrzebuje pokoju i sprawiedliwości. Będzie walczył nieprzerwanie i z wszystkich

Siła widzi, spełniał chlubnie obowiązki swoje.

Było to w niedzielę po południu; Franciszek siedział w ogródku z matką swoją, oboje zapili smacznie kawę.

Dzień był tak piękny, niebo tak czyste, że gdyby nie zżółkle liście, zdawały się mogło, że to wiosna rozbudza ciepłem tchnieniem całą naturę do życia. Kto tylko mógł, korzystał z pięknego dnia, wychodził na przechadzkę, aby użyć świeżego powietrza.

— Może przeszlibyśmy się trochę mateczko? — zapytał Franciszek matki. — Sądzę, że potrzebowałybyście trochę świeżego powietrza, a i mnieby się przydało.

— Z chęcią, synu.

— Więc ubierz się, mateczko, a ja tymczasem skoczę do Kurpasa i dowiem się, czyby Basia nie chciała iść z nami. — Owszem, idź i dowiedz się.

Po niespełna kwadransie wrócił Franciszek z Basią i wszyscy troje udali się na przechadzkę. Basia rwała po łąkach jesienne kwiatki i uwiła z nich piękny bukiet, śmiała się, goniła, trzepotała, tak że wesołość jej udzieliła się i starszemu i prawie zawsze poważnemu Franciszkowi. Wszyscy się śmiali i byli

Na wczorajszych rannych konferencjach skautowskich pani Kossak-Szczuka wygłosiła odczyt na temat stosunków kulturalnych Polski z zagranicą. Odczyt wywołał żywy oddźwięk na konferencji. Ponadto wygłoszony został referat zagraniczny: „O starszych harcerkach“. Wieczorem przy ognisku międzynarodowym poszczególne grupy zagraniczne demonstrowały najrozmaitsze pokazy o charakterze narodowym poszczególnych krajów. W niedzielę o godz. 20.15 radio katowickie nada przemówienie lady Baden Powell, pani Małkowskiej oraz przedstawicielki francuskiej pani Beley.

Również w dniu wczorajszym przybyła do obozów harcerskich na Buczu wycieczka letników z Jaworza, wśród której znajdował się P. Wiceminister dr. Zawadzki, spędzający urlop w Jaworzu. P. Wicepremier przyglądał się ognisku harcerskiemu.

Ze strony Polski porozumienie podpisał ambasador Chłapowski oraz dyrektor departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Sokolowski. Ze strony Francji prezes rady ministrów Herriot i minister przemysłu i handlu Durand. Należy się spodziewać, że wywóz z Polski do Francji, który na skutek restrykcyjnych zarządzeń Francji skurczył się bardzo silnie, otrzyma pewną możliwość rozwoju.

tarne rozwiązanie kryzysu, ustąpiła narazie na plan dalszy, natomiast wzrosły szanse osiągnięcia porozumienia z hitlerowcami na zasadzie „gabinetu przystającego“. Wszystkie kombinacje, ujawnione przez prasę komunikat uważa za barometr nastrojów, podkreślając, iż czekać należy na wynik dzisiejszej rozmowy kanclerza z Hitlerem. W kołach narodowych socjalistów potwierdzają, że Hitler ma być przyjęty również przez prezydenta Hindenburga.

sił w celu znalezienia dróg prowadzących do świata, w którym prawo zatriumfuje nad siłą, rozum zaś zapanuje nad namiętnością. Świata, w którym rodzice będą mogli wychowywać swe dzieci nie na to, by je składać w ofierze wojnie, lecz, aby mogli korzystać z prawdziwego pokoju

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niemiędzy w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciach stolca, wymiotach lub rozwoju nieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa działa pewnie, szybko i dodatnio. Ządać w aptek, i drogerjach.

Strajk 20.000 robotników w Syrii.

Paryż. W ciągu dnia wczorajszego w Syrii, w wielkich ośrodkach przemysłu jedwabniczego, panowały groźne rozruchy. Robotnicy, rozgoryczeni ciągłą zniżką cen materiałów jedwabnych, wywołaną przez konkurencję jedwabników japońskich, zaczęli domagać się represyj celnych. W dniu wczorajszym ogłoszono strajk i 20.000 robotników porzuciło pracę. Po południu wybuchły nieoczekiwane rozruchy, przy czym spłodowano hurtowe składy japońskich towarów jedwabnych. Władze francuskie opanowały sytuację i obecnie w całej Syrii panuje spokój. Terenem najburzliwszych zamieszek były miasta: Damaszk, Aleppo, Beyruth, Homs, Tripoli, Hama, Alexandrette i Lattaquie.

Sprawcy zamachu w Rennes.

Paryż. Wczorajsza prasa poranna donosi, że policja francuskiej udało się aresztować trzech sprawców zamachu dynamitowego na pomnik unji bretońsko-francuskiej w Rennes. Należą oni do separatystycznej organizacji bretońskiej. Jeden z nich, nazwiskiem Jeusset, mieszkał stale w Dublinie i był przywódcą separatystycznego ruchu celtyckiego, mającego na celu połączenie Bretończyków, Irlandczyków i Walijszczyków. Do Francji przybył na kilka dni przed zamachem, teraz zaś usiłował pod zmienionym nazwiskiem uzyskać paszport i umknąć do Niemiec.

Po powodzi cholera w Mandzurji.

Mukden. Zniszczoną przez wojnę i katastrofalną powódź Mandzurję nawiedziła jeszcze jedna klęska w postaci epidemii cholery. Epidemja szerzy się przede wszystkim z zastraszającą szybkością w zalanym przez wylew Sungari Charbinie, gdzie codziennie umiera po kilkanaście osób. Ponadto ludność wielu miast cierpi głód. Władze japońskie dostarczają jedynie niewielkich ilości prosa, które nie wystarcza na obdzielenie wszystkich głodnych. Główna uwaga skierowana jest na okręg Ilan, gdzie w samym mieście Ilan głoduje 90.000 ludzi.

Konfiskata skarbów kościelnych uchwalona przez kongres boliwijski.

Buenos Aires. Wedle doniesień z La Paz kongres boliwijski uchwalił projekt ustawy, według której wszelkie złoto, kiejoty i platyna, znajdujące się w posiadaniu kościołów, przechodzą na własność państwa.

dziewczętami; narażał się dlatego często na niespodzianki nie bardzo miłe, a nawet dotkliwe... Dzisiaj był w szczególniejszym usposobieniu: pił, tańczył, śmiał się do rozpusty; widocznie postanowił użyć świata. Gonił za panienkami, prosił, błagał, ale nie miał szczęścia, żadna z nim tańczyć nie chciała.

Właśnie zagrano walca, gdy Sturm zbliżył się do stołu, przy którym siedział Franciszek, jego matka i narzeczona.

— Dzień dobry! — pozdrowił Sturm siedzących, słodziutko się uśmiechając, przyciemnił skrzywił twarz tak, że wyglądał jak małpa. — Czy wolno panne Barbarę prosić do walczyka?

Dokończając słów tych, skłonił się lekko i z triumfującą miną czekał odpowiedzi.

— Dziękuję panu — odrzekła Basia, z miejsca się nie ruszając — nie tańczę.

— A dlaczegoż nie, jeżeli wolno zapytać?

— Dlatego, że niema jeszcze roku, jak Franciszek pochował ojca swego.

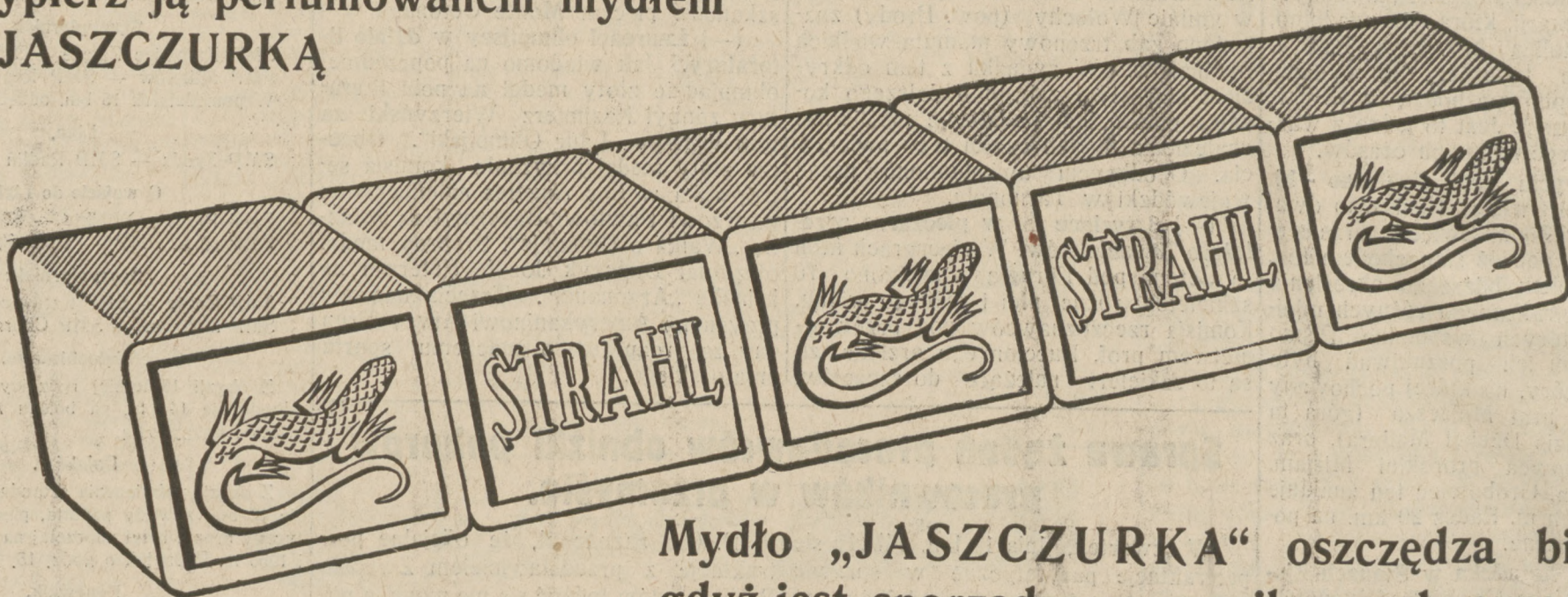
— To nie może być powodem... żalobę nosi tylko rodzina.

— A chociażby i tak było; powiedziała, że nie tańczę!

— Czy ta-a-ak?

Chcesz mieć śnieżno białą bieliznę?

Wypierz ją perfumowanym mydłem
z JASZCZURKĄ



Mydło „JASZCZURKA“ oszczędza bieliznę
gdyż jest sporządzone z najlepszych surowców.

Przyjeżdżający do Katowic
posilajcie się w restauracji
i mleczarni „Zdrowie“, przy
ulicy Dworcowej nr. 13.



TYSIĄCE JUŻ WYLECZONYCH!

Żądajcie natychmiast książki omawiającej moją
nową sztukę odżywiania,
która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwy-
kłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania
choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się
i stopniowy proces wapienia uleca chorobe.

Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność
mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna
się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

Zupełnie darmo otrzymacie moją książkę, w której zawar-
te są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła
gratis tylko 10.000 egzemplarzy, przeto napiszcie natychmiast,
abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

Georg Fulgner, Berlin-Neukölln
Ringbahnstrasse 24, Oddz.

KUCHENKA SPIRYTUSOWA EMES

Cechowana przez Instytut
Gospodarstwa Domowego

PRAKTYCZNA BEZPIECZNA OSZCZĘDNA

Pali się bez szumu, nie wydziel
sweću, nie kopci



CE 12 NA
ZŁ

Sprzedż hurtowa na Woj. Śląskie: „TEHAN“
Katowice, ul. Wawelska Nr. 4.

Sprzedże

Gospodarstwo z zabu-
dowaniami gospodar-
czymi, 68 mórg gruntu,
w tem 8 mórg łąki. —
Cena 15.000 zł. (Poznań-
skie). Sprzedż Biuro
„Tranzakcja“, Katowi-
ce, św. Jana 12.

Dom-willa nowa, 6 u-
bikacji, łazienka, ga-
raże, szopy, prawnice.
Cena 12.000 zł. (okolica
Katowic). Sprzedż Biu-
ro „Tranzakcja“, Kato-
wice, św. Jana 12.

Kamienica 2-piętrowa,
nowa, 12 ubikacji, do-
chodu 210 zł. miesięcz-
nie. Cena 18.000 zł. go-
tówka 6.000. Sprzedż
biuro „Tranzakcja“
Katowice, św. Jana 12.

Dom murowany ze skle-
pem rzeźnickim, 4 ubi-
kacje, zabudowania go-
spodarcze, parcela bu-
dowlana, ogród. Cena
8.000, gotówka 6.000.
Sprzedż Biuro „Tranz-
akcja“, Katowice, św.
Jana 12.

Okazja. Dom 1-piętrowy
6 ubikacji, parcela 2 1/2
morgi (pole, ogród, łą-
ka) 2 chlewy, stajnia,
stodółka — masywnie
zbudowana, stacja nie-
da'eko. Cena 10.000 zł.
Sprzedż Biuro „Tranz-
akcja“, Katowice, ulica
św. Jana 12.

Domek parterowy, 4 u-
bikacje z ogrodem o-
wocowym, dochód mie-
sieczny 50 zł. Cena 4
tys. zł. Sprzedż Biuro
„Tranzakcja“, Katowi-
ce, św. Jana 12.

Dom-willa letniskowo-
gospodarcza, 25 mórg
ziemi urodzajnej, zabu-
dowania gospodarcze
masywne (piękna oko-
lica). Cena 35.000 zł.
gotówka 15.000. Sprzedż
Biuro „Tranzakcja“,
Katowice, św. Jana 12.

Górnośląskie Biuro
„Tranzakcja“ Katowice,
św. Jana 12, tel. 2163
posiada największy wy-
bór okazjnych do kup-
na kamienie, domów,
willi, gospodarstw, ma-
łych domków w każdej
okolicy Śląska po ni-
skich cenach, oraz są
do wynajęcia: sklepy,
restauracje, piekarnie
i mieszkania.

Mód pszczelny praw-
dziwy bez domieszek
z własnej a najwięk-
szej pasieki w pań-
stwie 5 kg — 9 zł, 10
kg — 17 zł wraz z na-
tektę domu pożyczyc.
niech się zgłosi zaraz
pod I. K. L. do Redak-
cji niniejszego pisma.
Pożyczka ma być w
wysokości zł. 3.000.
Rozpowszechniajcie
naszą gazetę!

Czytajcie naszą gazetę

Rolnicy

Ani jedna krowa wzgl. koń Wam nie zginie na wzdęcie
i kolki bo uratuje je Kreola, nowoczesny środek przeciw tym
chorobom.

Co to jest „Kreola“?

Jest to proszek 200 gr, który rozpuszcza się w butel-
ce wody i wlewa się w gardło choremu bydłciu.
Wzdęcie wzgl. kolki do 20 minut przejdą. Należy
tylko spokojnie odczekać. Cena 2. zł za szt. Do na-
bycia w składach Raiffeisena, w Kółkach rolniczych, aptekach
i drog. Kreola została polecona przez Sl. Izbę Rolniczą, Sl.
Związek Rolników w Katowicach, Wkp. Izbę Roln. itd.
Zamawiać: Al. Czajkowski, Cieszyn (Śląsk)
(Chem. Lab. „Salus“)

Wysyłam również „Salviol“ Idealny środek leczn. przeciw reumat.
Olejek eukaliptusowy przy chorobach gardła itd. Siarczan żelaza do
tępienia chwastów, włączania azotu w gnojówce i oborniku itd.

Rolnicy, Właściciele domów!



Do krycia dachów nowych do-
mów, will, używajcie ognio-
trwałej specjalnej bezsmolow-
cowej papy białej bitumicznej
marki „Kolibit“ lub czer-
wonej „Czerwolit“ z Gór-
nośląskiej fabryki papy dach.

Koszycki i Liber
Nowy Bieruń-G. Sl.

Jedynie trwałe, estetyczne
pokrycie dachów.

Żądajcie we wszystkich więk-
szych składach.

Żądajcie prospektów i ofert
wprost z fabryki w **Nowym**
Bieruniu lub filii w Warszawie
ul. Żąbkowska 50.

Miód pszczelny lipcowy

pod gwarancją czysty, pochodzący z najlepszych
pasiek podolskich w blaszankach brutto po cenie.
3 kg zł 8.50, 5 kg zł 11.50, 10 kg zł 21.—, 20 kg
zł 38.—, 30 kg zł 46.—, 60 kg zł 85.—. Ponad
60 kg za każdy kg zł 1,35 wraz z opakowaniem
i opłatą pocztową lub kolejową wysyła za zaliczką
I. Winokur, Tarnopol, ul. Tarnowskiego 14 (Małop.)



POT

niemiła won z rąk, nóg i pach uszwa
znany i niezastąpiony od 1/2 wieku

SUDORYN

Z SITKIEM
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AD. KOWALSKI“ WARSZAWA
UWAGA!! WYSTREGAĆ SIĘ NAŁADOWNICTW O
DODATKEM BRZEMNIU I ORANOWANU

Kupna

Uwaga! Kto chce sprze-
dać lub kupić gospodar-
stwo, dom, wille lub
inną nieruchomość,
niech się zgłosi do
Górnośląskiego biura
„Tranzakcja“, Katowi-
ce, ul. św. Jana 12
Tam przyjmują zgło-
szenia takowych, oraz
udzielają informacji
bezpłatnie.

Różne

Gluchota, szum, ciek-
nięcie z uszów, ul-
żalnie. Liczne podzako-
wania. Żądajcie bez-
płatnej począjącej bro-
szury. Osobiście przy-
muje. Z. Zoellner, Kato-
wice, ul. Mickiewi-
cza 22.

Popieraj przemysł krajowy